



w SOBOTĘ DNIA 15. LIPCA ROKU 1786

Z Wilna dnia 15. Lipca. J. Pan Bonawentura Jaworski Kandydat stanu Akademickiego formułujący się w tutejszey Akademii już to rok trzeci na zdatnego w czas przyszły Profesora w Szkołach Narodowych, dnia dzisiejszego w Sali Akademickiej w przytomności wielu dyftrygowanych Gości, dał publiczny dowod postępku swoiego w Fizyce, przekładając jasno i dokładnie Teoryą Elektryczności, ugruntowaną na obserwacyach i doświadczeniu, stosowaną do uchronienia się szkodliwych skutków piorunu za pomocą konduktorów, do leczenia różnych chorób i do objaśnienia fenomenow meteorolo-



gicznych, z zupełnym wszyst-  
kich przytomnych ukontento-  
waniem.

W przeszły zaś Wtorek JJ.  
XX. *Bazylianie*, w liczbie 26.  
statecznie i pilnie w tutejszey  
Akademii już to rok trzeci Fizy-  
ki i Matematyki uczący się, i  
podług zamiaru Prześwietney  
Kommissyi do edukacyi Naro-  
dowey sposobiący się, dali także  
dowód postępu swojego w Ma-  
tematyce, którey prócz Publi-  
cznych lekcyi w Akademii, brali  
nadto prywatne w Klasztorze  
swoim od Nauczyciela swego  
Zakonu, wszczegulności zaś w  
Rachunkach Differencyalnym i  
Integralnym, w Mechanice, w  
całej Trigonometrii Sferycz-  
ney i części Astronomii, z pow-  
szecznym także ukontentowa-  
niem Zarzuty podczas tego  
popisu czynili im J. X. *Nar-  
woysz* Matematyk J. K. *Mci*  
oraz publiczny w Akademii tu-  
tejszey Matematyki wyższey  
Profesor, i J. P. *Wiażowski*  
Major Komendant Korpusu Ka-  
detów.

Z *Warszawy* dnia 5. *Lipca*.  
Dnia 23. zeszłego miesiąca,  
wyszedł *Uniwersal* Najiaśniey-  
szego Pana za zdaniem *Rady*  
*Nieustającej*, do Obojga Naro-

dów, względem *Zebraków*, w  
następujących słowach

MY STANISŁAW AUGUST &c.

Wziem w obec y każdemu z osobna via-  
domo czyniemy komu o tym wiedzieć na-  
leży: mianowicie zaś Urzędom Grodzkim  
y Miejskim obojga Narodow: iż widząc  
nie bez wzruszenia Oycowitego serca na-  
szego iak coraz barziej nietylko w tym  
Mieście, ale y po całym kraim pomija się  
liczba gnuśnych żebraków, których naj-  
większa część, lubey przyzwolitą pracą po  
żywienie sobie zarobić mogła, woli jednak  
na próżniackie życie udawać się, y wymu-  
szoną iakmużną, zwodząc niby niedzielnym  
swym stanem prostych zwłaszczą ludzi,  
utrzymywać się, a przeto y sobie y krajowi  
zmniejszając mu liczbę iak do pracy za-  
wsze potrzebnych, wielką krzywdę pra-  
cować mogącym, ale z włości y żebrani-  
niny żyć wolać do eksekucyi nieprzy-  
prowadzać iakoż stosując się do Prawa  
Statutowego R. 1496 za Najiaśnieyszego  
Jana Albrechta poprzednika naszego  
*titulo*: „ De Laicis Mendicantibus seu  
„ mendicatum eunibus — Cum videren-  
„ tur in hoc inclyto Regno Nostro men-  
„ dicantes Laici & fœminæ in tanta mul-  
„ titudine esse, ut dari non possit Regnum  
„ (iudicio eorum qui multas orbis partes  
„ peragrarunt) frequentiam continens  
„ mendicantium tantam, inter quos constat  
„ plures Laicos bonarum virtutum esse,  
„ posseque competenter manuum labore  
„ victum quœre, dammodo illos & illas  
„ Lex super id stringeret, non voluntas,  
„ per quam, seu (ut melius loquamur)  
„ per desidium, ut primum eis barbæ a  
„ mento dependèrent & cani viderentur  
„ pili postpositis, domicilibus in elemosinarum  
„ suffragiis ac impetrationibus residuum vitæ  
„ ponant scandala nonnunquam committen-  
„ tes, nonnunquam vero ubi prece non impe-  
„ trant, dolis obtinent, Quapropter insar  
„ Legum optimarum municipalium in  
„ plerisque Christianis Dominis sanctitarum  
„ statumus, ut in Civitatibus, Oppidis &  
„ Villis Regni Nostri non plures Mendici



„habeantur, quam quot Communitates &  
„Domini eorum decernant habendos, quibus  
„in locis Civitatibus & Oppidis Consulatus  
„pro tempore existens in Villis vero  
„Plebani sibi quorum Parochias Villae  
„constant & locorum Domini signum in-  
„terponant sub illis ad designandum nu-  
„merum eorum, quos habendos duxerint  
„mendicatos, qui vero absque signis re-  
„perientur, decernimus ad servitia ca-  
„piendos, aut in manus Capitaneorum  
„Nostrorum tradendos. „Również stosu-  
„jąc się do Konstytucyi za Nayaśnieyze-  
„go Zygimunta III. Poprzednika Naszego  
„Roku 1588 tytulo: Zebracy w slowach.  
„Statut Jana Albrychta de *Validis men-*  
„*dicantibus*, także Statuto imaniu hul-  
„„taw w używanie przywodziemy, *pena*  
„*centum marcarum* (gacieby przez Urząd  
„Grodzki albo Miejski niebył exekwowan)  
„*interposita*. „A pomienione prawa tak  
„Statutowe, jako y Konstytucyi Roku  
„1588. do exekucyi przywodziąc MY KROL  
„za zdaniem Rady przyboku Naszym Nie-  
„ustajacy urządząy.

1<sup>mo</sup> Aby odtąd każda Parafia, Miałteczko  
lub Wieś żywito osoby z pomiędzy siebie  
podpadłe y żadnym sposobem pożywienia  
zarobić sobie niemogące, bo tego oprócz  
Prawa pisanego mitości bliźnich, y litość  
nad nędznymi po każdym współobywatelu  
wyciąga.

2<sup>do</sup> Ze Urzędy Miejskie w Miałtach y  
Miałteczkach, a Wielebni Plebani po wsiach  
są Sędziami do rozeznania o potrzebie y  
wolności ubogiego do żebrania, w grani-  
cach jednak tylko swojej Parafii

3<sup>tio</sup> Ze też Urzędy Miejskie y Plebani  
rozeznany od siebie ubogim tą obligo-  
wani dawać znaczki zewnętrzne na wol-  
ność prozenia w swojej Parafii ialmużny,  
które to znaczki dawane być mogą na de-  
szczulce cienkiey drewnianej z przylepioną  
na wierzchu kartką z papieru, z tym na-  
pisem więkzemi y wyraźnemi literami:  
*Ubogizę Wsi N. z Parafii N. ma pozwolenie*  
*żebrania*. Którą ubodzy na tasience lub  
sznurku na Pierściach nosić mają widocznie,  
Wszakże takie pozwolenie dawane być nie

powinno, tylko osobom zarobić sobie cale  
pożywienia dla ciężkiego kalectwa nie-  
mogącym.

4<sup>to</sup> Przy znaku zewnętrznym należy,  
aby też Rady Miejskie y Plebani *respective*  
w miejscach y Jurydykcyach swoich da-  
wali każdemu z ubogich osobne zaświa-  
dzenie na piśmie o potrzebie żebrania z  
krótkim wyrażeniem z jakiego przypadku  
przyszła ta osoba do uboństwa y że cale nie-  
może sobie na pożywienie zarobić, a zatem  
że ma wolność żebrania. Które to zaświa-  
dzenia powinny być zawsze podpismem da-  
jącego ztwierdzone y pieczęcią Magistratu  
lub Kościoła miejsca. Zaświadczenia zaś  
takowe, żeby corok odnawiane były, da-  
wniejsze nad rok wagi mieć nie powinny.

5<sup>to</sup> Zebrzącym bez takowego zaświa-  
dzenia i bez znaczku zewnętrznego nie tyl-  
ko ialmużny dawać nie należy, lecz podług  
Praw wyżey cytowanych wolno ich iest  
każdemu łapać y do wszelkich robot  
swoich zażywać, lub do Starostow miey-  
scowych na publiczne roboty oddawać Ci  
zaś ubodzy komużkolwiek rekurującemu  
zaświadczenie Magistratu lub Plebana *in*  
*scripto* dane okazywać powinni, Aby zaś  
pewnieysza była exekucya tych tak potrze-  
bnych Praw y Urzędów niniejszych, *in*  
*sequelam* ich wychodzą przestrzeganie  
tego przypominamy y usilnie zalecamy  
osobliwie Urzędom Grodzkim y Miejskim  
a to pod karą w Konstytucyi 1588 wyra-  
żoną *et sub rigore* innych praw *contra ue-*  
*gligentes Officiales* serowanych List ten  
nasz Uniwersał za zdaniem Rady przy-  
boku naszym Nieustajacy, Ręką Naszą  
podpisany y pieczęcią teyże Rady stwier-  
dzony y wydrukowany, do Urzędow Grodz-  
kich y Miejskich O. N. rozestłać zalecamy.  
Dan w *Warszawie* d. XXIII Czerwca  
R. P. MDCCLXXXVI. Panowania nasze-  
go XXI Roku.

STANISŁAW AUGUST KROL.

Z *Paryża* dnia 16 Czerwca.

Cały *Paryż* pyta się, za co Xią-  
że Kardynał *de Rohan* iest na  
wyznanie posłany, ponieważ  
za niewinnego u Sądu iest uzna-



ny? Na to pytanie w *Wersalu* odpowiadają, iż *taki jest zwyczaj*. Wszak y sławny ów *Marzalek de Luxembourg*, w *Proces de la Brinvilliers* wmieszany, y w *Ba- styli* przez ośm miesięcy osadzony, lubo doskonale y prawnie usprawiedliwił się, z tym wszystkim na wygnanie od *Ludwika XIV.* był zaślany.

Z *Hagi dnia 20 Czerwca Stany Generalne* otrzymały nowinę z *Paryża*, że kondyoye, pod któremi *Król Hiszpański* do *Traktatu* między *Francją* y *Holandją*, chce przystąpić, przez *Hrabie de Vergennes* y zobopolnych *Ministrów* zostały podpisane, y że formalna *Ratyfikacya* y podpisanie, w pierwszych dniach ma nastąpić.

*Dwor* *Xiążęcia Stadholdersa* przez dwa dni bawił się w *Bergen op- Zoom*, y miał intencyą dnia 19. stanąć w *Middelburg*. *Prowincye Geldryja* y *Utrecht*, nalegaiały zawsze o abszeytowanie *korpusu de Salm*.

*Wczoraysza Gazeta, Gazette de la Haye*, pod dniem 26. *Maja* donosi to, co następuje: „*Przy- stany jest na Ukrainę* w *Wiel- ki Tydzień Ukaz*, nakzujący, „*ażebym tam* znajdujące się *Ru- skie Klasztory* y *Communitates*

„*do trzech tylko Domow* były zredukowane, a *Duchowne* „*Dobra* należące do tychże „*Klasztorow*, do *Imperatorskie* „*go Dominium* przyłączone. O- „*foby* w nich się znajdujące, o- „*trzymają roczną pensją*. Przez „*to*, przybędzie *Koronie* wiele „*dobr ziemskich*. a zwłaszcza „*duż męskich* przynajmniej „*na 120 000*. *Proiekt* tey ka- „*slacyi*, aż do ostatniego mo- „*mentu* *exekucyi*, w wielkim „*sekreecie* był chowany, y umy- „*ślnie* na to obrany był *Wielki* „*Tydzień*, gdyż w tym tygo- „*dniu*, ani żadna *przedaż*, ani „*ani* żadne *przekazywanie* „*Dobr* nie może być *legali* „*zowane* „

Z *Paryża dnia 19. Czerwca*. *Dnia 18. tego miesiąca*, pewny młody człowiek 22 lat dopiero mający, imieniem *Tetu*, odprawił powietrzną podróż z ogrodu *Luxemburskiego* y przez trzy kwadransy był widziany, potym z oczu zniknął, y niewiadomo gdzie się obrócił. Miał on na powietrzu bawić się przez 24. godzin dla czynienia *obserwacyi Meteorologicznych*. *Arcy Xiąże Jmć Ferdynad*, przed tą jego powietrzną podróżą, bawił się z nim przez czas długi.



## S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTE, DNIA 15 LIPCA ROKU 1786



*Z Lizbony dnia 29. Maia.*  
Dnia 25. tego miesiąca umarł w tutejszey Stolicy w 69 roku wieku swego *Piotr III. Król Portugalski*, małżonek y stryi Królowey Jeymci naszej.

*Z Neapolu dnia 1. Czerwca.*  
Do tychozas niemożna się dowiedzieć o przyczynie, dla której rozniaci Officyaliści różnych Departamentów (oczym dawniey już donieśliśmy) częścią wygnaniem, częścią więzieniem są ukarani. To tylko pewną rzeczą być wiemy, że za exekucya, za wiadomością y pozwoleniem Dworu *Hiszpańskiego* stała się, u którego toż samo co y u Dworu naszego nastąpiło.

*Z Rzymu dnia 3. Czerwca.*  
Odebraliśmy smutną nowinę z Prowincyi *Terni y Narni*, gdzie

po różnych wielkich burzach y nawałnicach, powtórzone rozmaite trzęsienia ziemi, tak silne y mocne były, iż niektóre kominy po domach pozawałaly się; tym przerażone popospolstwo na pola, państwo zaś do swych wsi uciekać musiało.

*Z Peterzburga dnia 6. Czerwca.*  
Między wielą rzeczami, które przynoszą sławę y honor dla Państwa *Rossyjskiego*, i służą do dobra poddanych pod terażniejszym zoftającym Panowaniem jest i to Rozporządzenie, które Imperatorowa Jeymc wydała pod dniem 25. Marca roku terażniejszego, nakazujące w całym Państwie robienie y reparowanie dróg, kosztem korony, bez naymniejszego uszczerbku na majątku poddanych. Dla exekucyi łatwiejszey tego tak



została nominowana Kommissya

*Z Wenecyi dnia 7. Czerwca.*  
Piszą z *Stambulu*, że Eskadra *Kapitana Baszy*, jeszcze stoi w *Tenedos*, ale niezawodnie popłynie na *Archipelag*, dla odbierania rocznego holdu, a ztamtąd do *Egyptu* y *Syrii*, dla przyprawienia do posłuszeństwa tamecznych buntowników.

*Z Włoch dnia 7. Czerwca.*  
W Prowincyach *Terni* y *Narni* do tychczas nieustają jeszcze trzęsienia ziemi.

Rzpieta *Wenecka* wielu kuryerów wysłała do rozmaitych Dworów, skarżąc się na ucieszczenia *Porty*, y prosząc o ich protekcyą y pomoc przeciwko niej. Z tych Dworów, do których pobiegli kuryerowie, są wiadome, *Wiedeński*, *Turyński* y *Petersburski*.

*Z Rzymu dnia 10. Czerwca.*  
*Ociec S.* widząc, że *Seminarium* w *Subiaco*, nie było tak dobrze utrzymywane y rządzone, iak owe w *Velletri* pod Rządem *Ex Iezuitów Neapolitańskich* zostające; wydał rozkaz, ażeby pomienione *Seminarium* w *Subiaco*, rządzone było przez *Ex Iezuitę* nazwiskiem *Cesarola*, rodem *Rzymianina*.

*Z Bruxell dnia 12. Czerwca.*  
Zawczora Pan *Blanchard* odprawił tu swoię 18. powiecrzną podróż. Wznosił się on w pianie z północno-zachodnim wiatrem, lecąc nad miastem żegnał wszystkich przytomnych chorągiewką, y puściwszy drugi mały balon nad swoim wielkim balonem, leciał nad *Bruxellą*, y na ostatek przy *Osmał* o pułtory mili od miasta spuścił się na dół, y był powszechnie od wszystkich witany za swym powrotem do miasta.

*Z Londynu dnia 13. Czerwca.*  
Zmarły *Xiąże de Northumberland* zostawił rocznych dochodów starzemu swojemu synowi teraznieyszemu *Xiążęciu de Northumberland* 50,000. *Funtów Sztet*; a młodszemu 10,000.

Pewna bogata Dama teraz umierając, ruszona sumnieniem, zapisała *Londyńskiemu* szpitalowi wszystkie kleynoty, perły, sygnety, srebra, barzo gustowny organ z drzewa cedrowego, karety, konie, y 1,000. *Funtów Sztet*; w gotowiznie.

*Z Wiednia dnia 14 Czerwca.*  
*Cesarz Jmć* y *Xiąże Franciszek* dnia wczorayszego powrócili z *Luxemburgu*.

Już jest ogłoszony dekret, przeciwko owym fałszerzom



bankowych biletów. Podług tego dekretu Hrabia *Podstacski* utracił Szlacheństwo, y został uznany za niezdatnego do posiadania wszelkich dobr; nadto, skazany jest aż do wiosny na zamiatanie ulic, a potem na dziesięć lat na ciągnięcie statków. Wpłaty do tey sprawy Sztycharz *Elner*, przez trzy dni po 50 kiiow brać będzie, y na 20. lat skazany jest na ciągnięcie statków. Inne dwie osoby wchodzące do teyże sprawy, są skazane na wygnanie. Dziewczyna, którą pomieniony Hrabia z wielkim kosztem utrzymywał, poydzie do domu poprawy na 4. miesiące, a potem przez z miasta ustąpić będzie musiała. Miała ona bowiem wiele dopomagać do nieszczęścia y ruiny Hrabiego.

Z *Wiednia* dnia 14. *Czerwca* Cesarz Jmć dnia iutrzeyszego ma się znajdować na uroczystey processyi *Bożego Ciała*. Te goż samego dnia wieczorem albo w piątek wyjedzie do *Węgier*, dla widzenia rozmaitych obozow po Prowincyach; do tey zaś podróży, ma Cesarzowi Jmci asystować Generał Major *de Browne*. Oprócz tego, Cesarz Jmć ma wziąć z sobą do tey

podróży trzech *Gabinetowych Sekretarzow*.

Z *Pragi* dnia 15. *Czerwca*. Wcałym Królestwie *Czeskim*, taka panuje susza, iż już nie spodziewają się żniwa, ieżeli deszcz nie ożywi spalonego w polach zboża. Dnia dzisiey'zego, ze wszystkich Parafialnych Kościołow czytane były Processye publiczne na uproszenie dżdżu

Z *Paryża* dnia 16. *Czerwca*. Hrabia *de Cagliostro*, dał sto *Luidorow* w prezencie *Pannie Oliva*. Barzo wielki był zjazd w *Passy* dla widzenia go raz jeszcze, gdzie on wszystkim ukazywał wielkie bogactwa, osobliwie w dyamentach. „Zadnego (mówił on) nie potrzebuje człowieka y widziecie, że mając tak wielki dostatek brylantow, wcale nie mam przychyny żalić się na niedostatek. Kiedy mu kto zadaie iakowe zapytania o *Xiążęciu Kardynale de Rohan*, odpowiada na to: że ten *Prałat*, całego iego nieszczęścia jest przyczyną. Zeby *Pan Cagliostro* chciał był powiedzieć, z kąd on ma tak wielkie bogactwa, y kto on jest, tedyby mógł był w *Paryżu* zostawać. Powiedziano mu bowiem, iż *Rząd* sądzi się być przymusz-



gdyż on o swoim *Civil etat* żadney niechce dać informacyi. Mówią, że pojedzie do *Anglii*.

Wszystkie czynią się przygotowania do Królewskiej podróży do *Cherbourg*, gdzie już wyszły konie, wielu wyjechało z *Liberyi* Królewskiej, i batalion Królewskiej *Leybgwardyi*. Eskadra która pod kommandą Szefa *Pana Albert de Riens*, z *Brest* popłynie do *Cherbourg*, składa się z nowego okrętu *le Patriot* od 74. armat, z 2. fregat, 1. korwety, y 1. gabary &c. Tym okrętem, na którym Król Jmć popłynie, będzie komenderował Kapitan *de la Touche*, który podczas przeszłej wojny *Amerykańskiej* sławnym się uczynił. Eskadra w przytomności Monarchy wszystkie czynić będzie ewolucye. Robią tu barzo bogaty dla Króla pawilon 75. stop w górę mający, a 30. szerokości, który w przytomności samego Króla, na okręcie *le Patriot* będzie rozpięty. Robią także mniejsze pawilony na pomniejszy statki, które w przyszły poniedziałek poczują do *Cherbourg* będą posłane. Pawilon Królewski jest zrobiony z

białego gredyaturu, mający na sobie złotem ałtowane hłie, y dwóch Aniółkow, którzy utrzymują herby *Francuskie*.

Z *Paryza* dnia 16. *Czerwca*. Dnia wczorayszego Hrabia *de Cagliostro* z małżonką swoją z *Passi* wyjechał do *Anglii*. Jest to rzecz prawdziwa, że był tam wielki zjazd, złożony z wielu dystryngwowanych osob ziętych ciekawością widzenia go. Wszystkich to zadziwia, zkad on przy tak wielkiej rozrzutności tak znaczne zbiera bogactwa Stoł iego w *Passi* każdego dnia był barzo liczny y z wyborynym gustem. Panna *Oliva*, którey on darował sto *Luidorow*, y owa przez Adwokata od śmierci uwolniona dziewczyna *Salmon*, znajdował się także u iego stołu, y tey ostatniey dał 50. *Luidorow* Słowem mówiąc cała wieś *Passi* doznała iego hojności y wspaniałości.

Z *Holandyi* dnia 17. *Czerwca* Oprócz handlownego traktatu, który *Anglia* stara się do skutku przywieść z *Francją*, iak slychać. Minister *Angielski* Kawaler *de Keith*, rezydujący w *Wiedniu*, ma mieć zlecenie zawieźć traktat handlowny między *Anglią* y *Austrją*.